

Sygn. akt V ACa 794/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Artur Lesiak
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska (spr.) SO del. Teresa Karczyńska - Szumilas
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Województwu (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 25 września 2014 r., sygn. akt I C 1974/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i postępowania kasacyjnego;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 106.197,41 zł (sto sześć tysięcy sto dziewięćdziesiąt siedem złotych czterdzieści jeden groszy) tytułem zwrotu spełnionego świadczenia.

Na oryginale właściwe podpisy.

V ACa 794/16

UZASADNIENIE

Powód M. K. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) (...) w T. łącznej kwoty 75.500,14 zł z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 100 zł od dnia 10 grudnia 2009r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 74.008 zł od dnia 31 maja 2012r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 856 zł od dnia 14 czerwca 2012r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 236,14 zł od dnia 21 maja 2012r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 300 zł od dnia 10 kwietnia 2010r. do dnia zapłaty,

oraz zwrotu kosztów procesu.

Z uzasadnienia pozwu wynikało, że powód, ubiegający się o dofinansowanie projektu pod nazwą „(...) Centrum (...) w I.” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego (...) (...) na lata 2007 – 2013, uzyskał pozytywną decyzję Zarządu (...) w kwestii dofinansowania tego projektu, co znalazło wyraz w uchwale tego organu z dnia (...) Warunkiem przyznania dofinansowania, w momencie złożenia wniosku o dofinansowanie projektu, było złożenie zabezpieczenia w formie weksla in blanco, z deklaracją wekslową. Powód taki weksel wraz z deklaracją wekslową pozwanemu złożył. W toku postępowania, które powinno zakończyć się zawarciem przez strony umowy o dofinansowanie, pozwany zmienił zasady konkursu poprzez zmianę sposobu zabezpieczenia, z weksla na hipotekę lub gwarancję bankową. Powód nie był w stanie takich zabezpieczeń przedstawić i wezwał pozwanego do zawarcia umowy na dotychczasowych zasadach. Do podpisania umowy o dofinansowanie pomiędzy stronami nie doszło. Zdaniem powoda pozwany w trakcie postępowania zmienił zasady konkursu, przez żądanie dodatkowych zabezpieczeń, co stanowiło naruszenie przepisów ustawy z dnia 6 grudnia 2006r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, zgodnie z którymi do czasu zawarcia wszystkich umów o dofinansowanie nie można nakładać dodatkowych obowiązków na podmioty ubiegające się o to dofinansowanie.

W związku z przystąpieniem do konkursu powód zawarł z innym podmiotem umowę, dotyczącą opracowania wniosku o dofinansowanie i poniósł określone koszty, wynikające z tej umowy, których zwrotu dochodzi w niniejszej sprawie w części, wskazując art. 417 § 1 k.c., jako podstawę prawną swoich roszczeń odszkodowawczych.

Strona pozwana – Województwo (...) w T. – wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, wskazując, iż do zawarcia umowy o dofinansowanie pomiędzy stronami nie doszło z zupełnie innych przyczyn, aniżeli zmiana sposobu zabezpieczenia. Pozwany wyjaśnił, że zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 11 października 2007r. w sprawie udzielenia regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów operacyjnych, inwestycja opisana we wniosku o dofinansowanie musiała spełniać cechy inwestycji nowej. Mimo wstępnej akceptacji wniosku powoda, co wynikało z uchwały z dnia (...), powód został przez pozwanego wezwany m.in. do podania wszelkich kompletnych informacji na temat jakichkolwiek robót budowlanych, prowadzonych w miejscu realizacji projektu oraz do przedłożenia dokumentów potwierdzających ich zakres, koszt oraz czas wykonania. Z chwilą wezwania do przedłożenia dodatkowej dokumentacji powód zmienił swoje stanowisko w sprawie, tj. oświadczył, że odstępuje od podpisania umowy i zażądał zwrotu kosztów poniesionych przez niego w związku z uczestnictwem w postępowaniu konkursowym. Pozwany wskazał, że w tej sytuacji nie miał prawnej możliwości udzielenia zgody na projekt zgłoszony przez powoda, bez uwzględnienia nieznanego mu zakresu i terminów wykonania robót budowlanych w miejscu realizacji projektu.

Według pozwanego do zawarcia umowy nie doszło z przyczyn leżących po stronie powoda, który nie przedłożył wymaganych dokumentów i w sposób wyraźny odstąpił od zawarcia umowy. Nie wystąpiła więc przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, określona w art. 417 § 1 k.c., w postaci działania niezgodnego z prawem. Ubocznie jedynie pozwany zauważył, że powód nie udowodnił, iż w związku z ewentualnym bezprawnym działaniem pozwanego poniósł szkodę. Przedłożenie faktur wystawionych przez inny podmiot powodowi nie stanowi dowodu na zapłatę należności tych faktur. Pozwany zakwestionował też datę, od której powód domagał się zasądzenia odsetek od dochodzonych kwot.

Wyrokiem z dnia 25 września 2014r. Sąd Okręgowy w T. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, czyniąc następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Powód prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) w T.. W dniu (...). powód zawarł z B. P. i M. P., wspólnikami spółki cywilnej pod nazwą

Przedsiębiorstwo (...) - Handlowo-Produkcyjno-Usługowe (...), umowę o świadczenie usług. Zgodnie z zawartą umową B. i M. P. zobowiązali się opracować dla powoda wnioski o udzielenie pomocy finansowej z Regionalnego Programu Operacyjnego (...) (...), a powód zobowiązał się zapłacić za to na ich rzecz umówione wynagrodzenie.

W § 5 umowy strony ustaliły, że powód zapłaci tytułem wynagrodzenia w dacie zawarcia umowy kwotę 5.000 zł, dalszą kwotę 15.000 zł wraz z wykonaniem usługi oraz prowizję równą 10% wartości netto wsparcia przyznanego powodowi w określonej decyzji U. w T., lecz nie mniej niż 450.000 zł netto. Zapłata prowizji miała nastąpić w terminie 60 dni od dnia doręczenia decyzji w sprawie przyznania wsparcia.

(...) spółki cywilnej (...) wykonali swoje zobowiązanie i przekazali powodowi w dniu 23 marca 2010r. stosowną dokumentację. Podjęcie pozytywnej decyzji przez Zarząd (...) w przedmiocie wniosku powoda o dofinansowanie projektu spowodowało wymagalność zapłaty na ich rzecz wynagrodzenia określonego w umowie z dnia (...). Powód zapłacił to wynagrodzenie.

Zarząd (...) (...) uchwałą nr (...) z 20 października 2009r. „w sprawie ogłoszenia naboru wniosków o dofinansowanie projektów ze środków (...) w ramach Poddziałania 5.2.2 Wsparcie inwestycji przedsiębiorstw, Działanie 5.2 Wsparcie inwestycji przedsiębiorstw, O. priorytetowa 5 Wzmocnienie konkurencyjności przedsiębiorstw Regionalnego Programu Operacyjnego (...) (...) na lata 2007-2013” ustalił, w załączeniu nr 1 do tej uchwały, treść ogłoszenia o naborze wniosków, a w załączniku nr 2 tryb składania wniosków o dofinansowanie w ramach określonego wyżej Regionalnego Programu Operacyjnego (...) (...) na lata 2007-2013.

W załączniku nr 2 do wskazanej uchwały Zarząd (...) (...) podał, że tryb składania wniosków określa rodzaj projektów podlegających dofinansowaniu, rodzaje podmiotów, które mogą ubiegać się o dofinansowanie, kwotę środków przeznaczonych na dofinansowanie projektów, maksymalną kwotę dofinansowania projektu, kryteria wyboru projektów, termin rozstrzygnięcia konkursu, wzór wniosku o dofinansowanie projektu i środki odwoławcze, przysługujące wnioskodawcy w ramach systemu realizacji programu operacyjnego.

Podstawę prawną konkursu stanowiły m.in. ustawa z dnia 30 czerwca 2005r. o finansach publicznych i rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego z 7 września 2007r. w sprawie wydatków związanych z realizacją programów operacyjnych.

Nadto w załączniku nr 2 do uchwały z 20 października 2009r. Zarządu (...) (...) podano wzór umowy o dofinansowanie, zaś z § 11 wzoru umowy wynikało, że:

1. beneficjent wnosi do instytucji Zarządzającej (...) poprawnie ustanowione zabezpieczenie prawidłowej realizacji umowy nie później niż w terminie 30 dni od dnia zawarcia niniejszej umowy, na kwotę nie mniejszą niż wysokość łącznej kwoty dofinansowania, o której mowa w § 2 ust. 3 niniejszej umowy;
2. beneficjent w przypadku przekazania dofinansowania w formie zaliczki i refundacji, gdy wartość dofinansowania w formie zaliczki nie przekracza 10.000.000 zł lub gdy beneficjent jest podmiotem świadczącym usługi publiczne lub usługi w ogólnym interesie gospodarczym, o którym mowa w art. 93 i art. 106 ust. 2 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej lub jest jednostką badawczo-rozwojową w rozumieniu ustawy z 25 lipca 1985r. o jednostkach badawczo-rozwojowych (Dz.U. z 2008r., nr 159 poz. 993) składa zabezpieczenie w formie weksla in blanco wraz z deklaracją wekslową.

W dniu 24 marca 2010r. powód złożył wniosek o dofinansowanie projektu „(...) Centrum Sportowego- (...) w I.”. Centrum miało powstać przy ul. (...) w I.. Dzierżawcą terenu o powierzchni 5-5,5 tys. m² była (...) spółka z o.o., zaś

powód był jej poddzierżawcą, w odniesieniu do ok. 4 tys. m². Żona powoda była przez jakiś czas członkiem zarządu spółki (...). Chociaż z funkcji tej zrezygnowała, była nadal ujawniona w KRS jako członek zarządu. Powód także początkowo zasiadał w radzie nadzorczej tej spółki.

We wniosku o dofinansowanie projektu w ramach schematu regionalnej pomocy inwestycyjnej powód podał, że jest tzw. mikroprzedsiębiorcą. Wniósł o 70% dofinansowania, tj. dofinansowania maksymalnego do kwoty 8.000.000 zł. W sekcji F wniosku powód nie zamieścił żadnych danych dotyczących uzyskania pozwolenia na budowę. Zgodnie z warunkami konkursu inwestycja nie mogła się rozpocząć przed dniem złożenia wniosku.

Główne kryteria, które były brane pod uwagę przy wyborze projektów to: zatrudnienie innych osób w związku z realizacją projektu, a także przyrost przedsiębiorstwa ogółem oraz na rynku międzynarodowym. Zgodnie z uchwałą nr (...) Zarządu (...) (...) z (...) w sprawie przyznania dofinansowania, powód otrzymał pozytywną decyzję Zarządu (...) w kwestii dofinansowania projektu. Termin ostateczny na podpisanie umowy według powyższego schematu został ustalony do dnia 31 grudnia 2013r.

W dniu 3 sierpnia 2011r. Zarząd (...) wprowadził nową formę zabezpieczenia umowy o dofinansowanie projektów w ramach m.in. konkursu (...) (...), tj., tzw. formę twardą, w postaci hipoteki i gwarancji bankowej. Wprowadzenie tej formy miało w sposób pewniejszy zabezpieczyć ewentualne roszczenia U. wobec beneficjentów, w przypadku nie osiągnięcia przez nich wskaźników deklarowanych we wnioskach o dofinansowanie.

Zarząd (...) wskazywał, że w przypadku trudności w ustanowieniu zabezpieczenia w formie twardej, dopuszczalne będzie zawarcie umowy o dofinansowanie warunkowo, wraz ze wskazaniem wydłużonego terminu do wniesienia zabezpieczeń w tej formie. Miało to dać beneficjentowi pewność otrzymania dofinansowania, realizację projektu w oparciu o własne środki i wytworzenie majątku, dzięki któremu możliwe byłoby ustanowienie zabezpieczenia w formie twardej i późniejsze uzyskanie refundacji. Powód mógł w dowolnym czasie złożyć dodatkowe zabezpieczenie, aż do momentu wypłaty środków. Od momentu zmiany zabezpieczenia powód twierdził, że nie złożył dodatkowego zabezpieczenia, gdyż jest to w jego ocenie niezgodne z zasadami konkursu.

Pismami z dnia 21 września 2011r. i z dnia 22 grudnia 2011r. powód wzywał pozwanego do zawarcia umowy o dofinansowanie z zabezpieczeniem w formie weksla, zgodnie z pierwotnym wzorem umowy. Pozwany konsekwentnie odmawiał zgody na propozycje powoda w tym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił, że do dnia podpisania umowy o dofinansowanie Urząd Marszałkowski może weryfikować czy wnioskodawcy spełniają wymagane przez przepisy kryteria do uzyskania dofinansowania. Dniem uzyskania prawa do dofinansowania jest dzień podpisania umowy, a nie data wydania decyzji o dofinansowaniu. Wydanie decyzji o dofinansowaniu nie zamyka etapu weryfikacji dokumentacji złożonej przez wnioskodawcę.

Po wydaniu decyzji o dofinansowaniu pozwany był uprawniony do żądania od przedsiębiorcy, ubiegającego się o przyznanie dofinansowania, w tym od powoda, aktualnych danych za poprzedni rok, jak i przedłożenia dokumentów wskazujących na status przedsiębiorstwa, badając przy tym dwa ostatnie lata obrachunkowe.

Pismem z dnia 17 lutego 2012r. pozwany wezwał pełnomocnika powoda do przedłożenia dokumentacji za rok 2011, dotyczącej ZUS, PIT, bilansu zysków i strat oraz, w przypadku powiązań kapitałowych lub osobowych z innymi przedsiębiorstwami, do przedłożenia dokumentacji dotyczącej także tych podmiotów, w terminie 7 dni, pod rygorem odstąpienia od podpisania umowy.

W odpowiedzi na to pismo powód pismem z dnia 1 marca 2012r. poinformował pozwanego, iż z przyczyn od niego niezależnych nie może przystąpić do realizacji inwestycji na nowych warunkach. Wskazał, że zmiana sposobu zabezpieczenia inwestycji znacząco podraża realizację planowanej inwestycji.

Pismem z dnia 13 czerwca 2012r. pozwany zażądał od powoda następujących wyjaśnień: czy inwestycja opisana we wniosku o dofinansowanie samodzielnie spełniała cechy nowej inwestycji oraz w kwestii prawidłowości określenia

statusu przedsiębiorcy, zarówno na dzień złożenia wniosku jak i na dzień ewentualnego podpisania umowy. Chodziło o to, aby powód przedłożył dokumenty ZUS i PIT w celu weryfikacji obrotów jego przedsiębiorstwa i określenia ile osób zatrudnia. Wcześniej zdarzały się sytuacje, że z uwagi na błędne określenie statutu przedsiębiorstwa strona pozwana żądała od beneficjentów zwrotu części dofinansowania, gdyż we wniosku nie określili statutu, który faktycznie posiadali.

W odpowiedzi na to pismo powód pismem z dnia 28 czerwca 2012r. oświadczył, że rezygnuje z przyznanej dotacji i realizacji projektu i nie będzie ustosunkowywał się do treści pisma pozwanego z 13 czerwca 2012r.

W 2011r., lub 2012r. na ul. (...) w I. powstał klub prowadzący działalność konkurencyjną w stosunku do tej, którą planował podjąć powód przy ul. (...). Także właściciel parku zdrojowego miał zamiar uruchomić duży klub fitness i spa. Gdy powstała konkurencja planowana przez powoda inwestycja utraciła rację bytu i sens finansowy.

W trakcie weryfikacji dokumentów złożonych przez powoda strona pozwana powzięła wątpliwości czy przedsiębiorstwo powoda nie jest związane z innym przedsiębiorstwem. Powód bowiem w nazwie swojej inwestycji zamieścił część oznaczenia innego przedsiębiorstwa, tj.: spółki z o.o. (...). Ponadto wstępna weryfikacja wykazała, że istnieje jeszcze inna firma, z którą wnioskodawca miał podpisaną umowę dzierżawy, a siedziba tej firmy była taka sama, jak siedziba wykonawcy projektu. Pozwany chciał zatem zbadać czy inwestycja nie została sztucznie przeniesiona, zwłaszcza w sytuacji, w której zakres wykonywanej działalności obu przedsiębiorców był tożsamy.

W odpowiedzi na pismo powoda z dnia 28 czerwca 2012r. pozwany pismem z 2 sierpnia 2012r. poinformował powoda o możliwości negocjacji zabezpieczeń pod warunkiem wyjaśnienia kwestii statusu przedsiębiorstwa i ewentualnego jego powiązania z (...) sp. z o.o. oraz ustalenia czy w miejscu realizacji projektu były już prowadzone roboty budowlane przed złożeniem wniosku o dofinansowanie, gdyż powód do wniosku dołączył wykaz zakupu środków trwałych na inwestycję, a nie dołączył projektu budowlanego. Po otrzymaniu tego pisma powód w piśmie z 14 sierpnia 2012r. oświadczył, że podtrzymuje i potwierdza decyzję o rezygnacji z przyznanej dotacji i nie widzi powodów do przedstawiania pozwanemu jakichkolwiek dodatkowych dokumentów i wyjaśnień.

Po upływie około roku od tego oświadczenia powoda Zarząd (...) zwrócił się do Starostwa (...) o udzielenie informacji, czy była zmiana pozwolenia na użytkowanie budynku w miejscu, w którym powód planował realizację inwestycji. Z uzyskanej informacji wynikało, że w miejscu inwestycji powoda były już wcześniej, bo od 2009r., prowadzone roboty budowlane. Inwestorem była (...) sp. z o.o. w I., która prowadziła roboty bez wymaganego pozwolenia na budowę, co stwierdzono w protokole kontroli budowy z 15 marca 2010r. Decyzją z dnia 24 sierpnia 2010r. Starosta (...) zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na budowę inwestorowi (...) sp. z o.o. w I..

Komenda Powiatowa Policji w I. prowadziła śledztwo w sprawie doprowadzenia P. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 121.200 zł przez przedstawicieli (...) sp. z o.o. w I., tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k., jednak Prokuratura Rejonowa w (...) postanowieniem z dnia 17 lutego 2014r. umorzyła to śledztwo wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa.

Powód zapłacił na rzecz B. P. i M. P. kwoty: 6.100 zł i 18.300 zł oraz na podstawie ugody zawartej przed Sądem Okręgowym w B. w sprawie o sygn. akt VIII GC (...) kwoty 123.000 zł i 184.500 zł. Nadto powód poniósł, w związku z powyższą sprawą sądową, dodatkowe koszty, tj. koszty notarialne i pomocy prawnej w kwotach 8.856 zł i 2.236,14 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód domagał się odszkodowania na podstawie art. 417 § 1 k.c., który przewiduje odpowiedzialność Skarbu Państwa oraz jednostki samorządu terytorialnego za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Przez „niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie” rozumie się działanie sprzeczne z przepisami prawa, zgodnie z konstytucyjnym ujęciem jego źródeł. Chodzi zatem o każde obiektywnie sprzeczne z prawem działanie władzy publicznej.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie było okolicznością sporną, co przyznał pozwany w odpowiedzi na pozew, iż Zarząd (...) zmienił formę zabezpieczenia przyszłej umowy o dofinansowanie, pierwotnie wskazanej we wzorze umowy o dofinansowanie jako weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową, na zabezpieczenie w postaci hipoteki lub gwarancji bankowej.

Powód złożył zabezpieczenie pierwotnie wymagane i uzyskał pozytywną decyzję Zarządu (...) w kwestii dofinansowania projektu. Decyzję tę podjęto w stosunku do powoda w kwietniu 2011r., zaś w sierpniu 2011r. Zarząd (...) ustalił zasady dotyczące wnoszenia zabezpieczeń.

Zgodnie z art. 29 ust. 4 ustawy z dnia 6 grudnia 2006r., o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz.U. z 2009r., nr 84, poz. 712) do czasu zawarcia wszystkich umów o dofinansowanie projektu z beneficjentami wyłonionymi w konkursie lub w wyniku rozpatrzenia środków odwoławczych przewidzianych w ustawie, instytucja ogłaszająca konkurs nie może spowodować pogorszenia zasad konkursu, warunków realizacji projektu oraz nakładać na podmioty ubiegające się o dofinansowanie dodatkowych obowiązków.

W ocenie Sądu Okręgowego po wydaniu przez Zarząd (...) pozytywnej decyzji o zakwalifikowaniu wniosku powoda do przyznania dotacji nie doszło do pogorszenia zasad konkursu i warunków realizacji projektu, jak również nie zostały na powoda nałożone dodatkowe obowiązki. Zasady konkursu nie określały formy zabezpieczenia należytego wykonania zobowiązań. Zgodnie z obowiązującymi przepisami podstawą dofinansowania projektu jest dopiero umowa o dofinansowanie, zawarta pomiędzy beneficjentem a instytucją zarządzającą. Dopiero umowa określa warunki dofinansowania projektu oraz prawa i obowiązki beneficjenta (art. 30 ustawy z dnia 6 grudnia 2006r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju). Również art. 206 ustawy o finansach publicznych z 27 sierpnia 2009r., w brzmieniu obowiązującym do 2013r., wskazywał, że szczegółowe warunki dofinansowania określa umowa o dofinansowanie projektu. Dopiero umowa powinna, zdaniem Sądu I instancji, określać m.in. formy zabezpieczeń należytego wykonania zobowiązań z niej wynikających.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że określenie wzoru umowy, zgodnie z ustawą z 6 grudnia 2006r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, leży w sferze kompetencji instytucji zarządzającej. Zawarcie umowy o dofinansowanie poprzedza procedura negocjacji, której celem jest doprecyzowanie kwot i poziomu dofinansowania, harmonogramu realizacji przedsięwzięcia oraz potwierdzenie spełnienia przez beneficjenta warunków uzyskania wsparcia finansowego. W tym celu instytucja zarządzająca może zwrócić się do wnioskodawcy – przyszłego beneficjenta o nadesłanie stosownych dokumentów, np. zaświadczeń i informacji z ZUS i Urzędów Skarbowych. Dopiero po pozytywnym zakończeniu negocjacji dochodzi do podpisania umowy.

Pozwany, jako instytucja zarządzająca projektem, miał także prawo dokonania weryfikacji statusu przedsiębiorstwa prowadzonego przez powoda, również na etapie bezpośrednio poprzedzającym zawarcie umowy. Poza sporem było to, że w zależności od liczby zatrudnionych w jego przedsiębiorstwie osób powód mógł ubiegać się o określony procent dofinansowania inwestycji. Wynikało to ze szczegółowego opisu osi priorytetowej Regionalnego Programu Operacyjnego (...) (...) na lata 2007-2013. W zależności od tego, czy powód bezpośrednio przed podpisaniem umowy zostałby zakwalifikowany jako mikroprzedsiębiorca, przedsiębiorca mały, średni bądź duży, w innym procencie zobowiązany byłby wnieść wkład własny.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany dysponując informacjami o tym, że na tej samej nieruchomości, na której powód planował prowadzić działalność, działa spółka o nazwie zbliżonej do nazwy projektu powoda, żona powoda jest ujawnionym w KRS członkiem zarządu tej spółki a sam powód był kiedyś członkiem jej rady nadzorczej, był zobligowany przed podpisaniem umowy ustalić i wyjaśnić ewentualne powiązania przedsiębiorstwa powoda ze spółką z o.o. (...).

Było to uzasadnione również tym, że (...) sp. z o.o. działała na nieruchomości przy ul. (...) w I., na której to nieruchomości powód zamierzał realizować swój projekt, zaś wiadome było, że prowadzone są tam prace remontowe, a pozwany przed podpisaniem umowy miał obowiązek zweryfikowania, czy planowana przez powoda inwestycja spełnia

wymagania inwestycji nowej (§ 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego z 11 października 2007r. w sprawie udzielenia regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów operacyjnych, którego treść powtórzył § 7 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego z 15 grudnia 2010r. Dz. U. nr 239, poz. 1599).

Nadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na przepisy Rozporządzenia Komisji WE nr 800/2008 z 6 sierpnia 2008 i Rozporządzenia Komisji WE nr 1628/2006, wskazujące na definicje m.in. mikroprzedsiębiorstwa, a także przedsiębiorstwa samodzielnego, partnerskiego i powiązanego oraz zmierzające do uniknięcia sytuacji, w których przedsiębiorca bądź kilku przedsiębiorców współdziałających podzieliłoby sztucznie projekt na mniejsze podprojekty, w celu obejścia przepisów ograniczających intensywność dofinansowania dużych projektów inwestycyjnych.

W kontekście tych uregulowań działania pozwanego, zmierzające do wyjaśnienia ewentualnych powiązań powoda z inną firmą znajdowały w ocenie Sądu I instancji uzasadnienie prawne. W sytuacji, w której doszłoby do pobrania nienależnych kwot dofinansowania lub do pobrania dofinansowania w nadmiernej wysokości, zgodnie z art. 207 ustawy o finansach publicznych z 2009r., kwoty te podlegałyby zwrotowi przez beneficjenta wraz z odsetkami.

Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie niniejszej bezsporne było to, że na etapie negocjacji, które poprzedzały zawarcie umowy o dofinansowanie, strony nie osiągnęły konsensusu. Powód oświadczył, że rezygnuje z ubiegania się o dotację, gdyż pozwany zażądał dodatkowych zabezpieczeń. Z kolei pozwany na etapie negocjacji nie uzyskał od powoda danych, które pozwoliłyby mu na usunięcie wątpliwości związanych ze statusem przedsiębiorstwa powoda, jego sytuacją finansową i ustaleniem ewentualnych powiązań z innymi podmiotami.

W ocenie Sądu I instancji do zawarcia przez strony umowy o dofinansowanie nie doszło przede wszystkim z przyczyn leżących po stronie powoda. Wobec niedopełnienia przez niego ciężących na nim obowiązków nie może on skutecznie poszukiwać ochrony prawnej.

Na marginesie jedynie Sąd Okręgowy zauważył, że pozwany był gotów, mimo wydania zarządzenia z dnia 3 sierpnia 2011r., negocjować formy zabezpieczenia umowy o dofinansowanie, co wynikało z jego pisma z dnia 2 sierpnia 2012r., jednakże powód na to nie przystał.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstawy do uznania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, co skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach procesu Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Powód złożył apelację od powyższego wyroku, skierowaną przeciwko całości rozstrzygnięcia. Skarżący zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, polegające na braku wszechstronnego rozważenia przez Sąd zebranego materiału dowodowego przez ustalenie:

a) że pozwany przez zmianę warunków zabezpieczenia nie pogorszył zasady konkursu, warunków jego realizacji oraz nie nałożył na powoda dodatkowych obowiązków, podczas gdy dokonał zmiany formy zabezpieczenia z weksla in blanco na hipotekę i gwarancję bankową i taka zmiana, w odniesieniu do powoda, była pogorszeniem zasad konkursu;

b) że zmiana formy zabezpieczenia dofinansowania nie była jedyną przyczyną niepodpisania przez strony umowy o dofinansowanie, podczas gdy była to jedyna przyczyna niepodpisania tej umowy, albowiem od dnia 3 sierpnia 2011 r. do końca 2011r., poza brakiem udzielenia zmienionego zabezpieczenia, powód spełnił wszystkie wymagania do podpisania umowy;

c) że pozwany był gotów zmienić formę zabezpieczenia, podczas gdy było to niemożliwe i nigdy nie miało miejsca oraz nieustalenie, iż pozwany domagając się dodatkowych informacji oraz dokumentów po 2011r. starał się ukryć swoje niezgodne z prawem działanie i przerzucić odpowiedzialność za niepodpisanie umowy na powoda;

d) że do zawarcia umowy o dofinansowanie nie doszło z przyczyn leżących po stronie powoda, podczas gdy jedyną przyczyną niepodpisania umowy była zmiana formy zabezpieczenia na taką, której powód nie mógł udzielić, a wszelkie żądania w zakresie uzupełnienia dokumentacji konkursowej, kierowane do powoda po 2011r. miały na celu ukrycie niezgodnego z prawem działania pozwanego;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 417 § 1 k.c. przez niezastosowanie tego przepisu w rozpoznawanej sprawie;

3. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że zasady konkursu nie określały zabezpieczenia należytego wykonania zobowiązań.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku uwzględnienia w całości powództwa i zasądzenia od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie od niego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Po rozpoznaniu apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2015r. zmienił zaskarżony wyrok w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. przez uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny uznał zasadność zarzutów apelacji wskazując, że działania pozwanego polegające na zmianie sposobu zabezpieczenia naruszały art. 29 ust. 4 ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, poprzez pogorszenie zasad konkursu i nałożenie na powoda dodatkowych obowiązków już po wyłonieniu beneficjentów. Było to zatem działanie bezprawne, rodzące odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 417 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny wskazał, że nie ulegało wątpliwości, iż przed przystąpieniem do konkursu powód poniósł koszty związane z przygotowaniem projektu konkursowego, zaś wysokość tych kosztów została udowodniona. Pomiędzy działaniem pozwanego a szkodą, jakiej doznał pozwany istnieje ewidentny związek przyczynowy, co uzasadniało uwzględnienie powództwa w oparciu o art. 417 k.c.

Na skutek skargi kasacyjnej pozwanego, wywiedzionej od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 7 września 2016r. sygn. akt IV CSK 749/15 uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 kwietnia 2015r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia zwrócił uwagę na to, że Sąd Okręgowy oddalił powództwo uznając je za nieusprawiedliwione co do zasady w konsekwencji oceny – na podstawie dokonanych ustaleń faktycznych – iż przyczyną nie zawarcia umowy o dofinansowanie, a więc zdarzenia wskazanego przez powoda jako źródło szkody – było nie przedłożenie przez powoda – na uprawnione, zdaniem Sądu Okręgowego, żądanie pozwanego – informacji i dokumentów umożliwiających zweryfikowanie prawdziwości i aktualności danych zawartych we wniosku o dofinansowanie oraz rozstrzygnięcie powziętych przez pozwanego wątpliwości, czy powód jest mikroprzedsiębiorcą nie powiązany z innym przedsiębiorcą oraz czy planowana inwestycja jest tzw. inwestycją nową. Okoliczność, że powód odmówił przedstawienia tych informacji i dokumentów jest bezsporna.

Sąd I instancji jednoznacznie przy tym stwierdził, że strona pozwana, jako instytucja zobowiązana do przestrzegania przepisów prawa krajowego i unijnego, dotyczących gospodarowania środkami unijnymi przeznaczonymi na programy pomocowe i programy wsparcia oraz odpowiedzialna za prawidłową realizację tych programów, była uprawniona do żądania od powoda tego rodzaju informacji i dokumentów.

Sąd Apelacyjny, co podkreślił Sąd Najwyższy, nie odniósł się do wskazanej przez Sąd Okręgowy kwestii istnienia podstawy prawnej do żądania przez pozwanego od powoda tego rodzaju informacji i dokumentów, warunkujących możliwości zawarcia umowy o dofinansowanie, poprzestając na ogólnikowym stwierdzeniu, że działania pozwanego naruszyły art. 29 ust. 4 ustawy z dnia 6 grudnia 2006r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz.U. z 2009r., nr

84, poz. 712) oraz na powieleniu – bez szerszego umotywowania i odniesienia zarówno do faktów ustalonych przez Sąd Okręgowy, jak i wchodzących w grę przepisów prawa krajowego i unijnego, a także twierdzeń, argumentów i dowodów przytaczanych przez pozwanego w opowiedzi na pozew, w toku sprawy i w odpowiedzi na apelację – twierdzenia powoda, że pozwany poprzez żądanie dodatkowych informacji i dokumentów starał się ukryć swoje niezgodne z prawem działanie, polegające na zmianie formy zabezpieczenia realizacji umowy.

Sąd Najwyższy zauważył, że gdyby powód przedstawił pozwanemu żądane informacje i dokumenty, a z tego rodzaju obowiązkiem uzupełnienia dokumentacji powinien był się liczyć, zaś umowa nie została by zawarta wyłącznie z uwagi na zmianę sposobu zabezpieczenia jej wykonania, a nie z powodu istnienia innego rodzaju przeszkód, to kwestia przyczyn i skutków nie zawarcia umowy podlegałaby ocenie w zupełnie innym kontekście.

Nadto Sąd Apelacyjny, w ocenie Sądu Najwyższego, zasądzając na rzecz powoda odszkodowanie nie poczynił szerszych ustaleń dotyczących przesłanek deliktowej odpowiedzialności strony pozwanej w świetle art. 417 § 1 k.c., odnoszących się do rozmiaru szkody poniesionej przez powoda, pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z bezprawnym wykonywaniem przez pozwanego władzy publicznej, co czyniło zasadnym zgłoszony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia powołanego wyżej przepisu prawa materialnego.

Po ponownym rozpoznaniu apelacji powoda Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż zgłoszone w niej zarzuty nie były zasadne.

Sąd Okręgowy trafnie wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia na zapisy art. 30 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 grudnia 2006r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (u.z.p.p.r.), według których podstawę dofinansowania projektu stanowi umowa o dofinansowanie projektu zawarta z beneficjentem przez instytucję zarządzającą albo działającą w jej imieniu instytucję pośredniczącą lub instytucję wdrażającą albo decyzja, o której mowa w art. 28 ust. 2 cyt. ustawy, zaś umowa albo decyzja, o której stanowi ust. 1 określają warunki dofinansowania projektu, a także prawa i obowiązki beneficjenta z tym związane.

Instytucja zarządzająca, jaką jest w rozpoznawanej sprawie Zarząd (...) (...), dokonała ogłoszenia, zgodnie z art. 29 ust. 2 cyt. ustawy, uchwałą nr (...) z 20 października 2009r. w sprawie ogłoszenia naboru wniosków o dofinansowanie projektów ze środków (...) w ramach Poddziałania 5.2.2. Wsparcie inwestycji przedsiębiorstw, Działanie 5.2. Wsparcie inwestycji przedsiębiorstw, O. Priorytetowa 5 Wzmocnienie konkurencyjności przedsiębiorstw Regionalnego Programu Operacyjnego (...) (...) na lata 2007 – 2013. W Załączniku nr 2 do wskazanej uchwały wskazano rodzaj projektów podlegających dofinansowaniu, rodzaje podmiotów, które mogą ubiegać się o dofinansowanie, kwotę środków przeznaczonych na dofinansowanie projektów, poziom dofinansowania projektów, maksymalną kwotę dofinansowania projektu, kryteria wyboru projektów, termin rozstrzygnięcia konkursu, wzór wniosku o dofinansowanie projektu, termin, miejsce i sposób składania wniosków o dofinansowanie projektu, wzór umowy o dofinansowanie projektu oraz środki odwoławcze przysługujące wnioskodawcy w ramach realizacji programu operacyjnego.

Z § 11 wzoru umowy, zawartego w załączniku nr 2 do uchwały z 20 października 2009r. wynikało, że określony tam beneficjent składa zabezpieczenie w formie weksla in blanco wraz z deklaracją wekslową.

Powód w dniu 24 marca 2010r. złożył wniosek o dofinansowanie projektu „(...) Centrum (...) w I.”, w którym domagał się maksymalnego dofinansowania tego projektu do kwoty 8.000.000 zł, wskazując, że jest mikroprzedsiębiorcą. Uchwałą nr (...) Zarządu (...) (...) z (...) powód uzyskał pozytywną decyzję w sprawie dofinansowania zgłoszonego projektu, z ustaleniem ostatecznego terminu na podpisanie umowy o dofinansowanie na dzień 31 grudnia 2013r.

Decyzja o przyznaniu powodowi dofinansowania została wydana po przeprowadzeniu konkursu, a zatem wniosek powoda został pozytywnie w tym konkursie oceniony i do dnia 31 grudnia 2013r., po dalszej weryfikacji wniosku, mogło nastąpić podpisanie umowy o dofinansowanie.

Można zgodzić się z poglądem skarżącego, że zmiana sposobu zabezpieczenia wykonania umowy, tj. zmiana zabezpieczenia w postaci weksla in blanco wraz z deklaracją wekslową na zabezpieczenie w postaci hipoteki lub gwarancji bankowej, jaka nastąpiła decyzją Zarządu (...) (...) z dnia 3 sierpnia 2011r., stanowiła pogorszenie warunków realizacji projektu przez nałożenie na podmiot ubiegający się o dofinansowanie dodatkowego obowiązku, którego nie spodziewał się przystępując do konkursu, wbrew ocenie tego faktu, dokonanej przez Sąd I instancji.

Należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że o formie zabezpieczenia strony decydują w umowie, jednak określenie we wzorze umowy, zawartym w załączniku nr 2 do uchwały Zarządu (...) z 20 października 2009r. zabezpieczenia w formie weksla in blanco z deklaracją wekslową, bez wskazania, że jest to zabezpieczenie wyłącznie przykładowe, zaś właściwe zabezpieczenie zostanie określone później, w terminie bezpośrednio poprzedzającym zawarcie umowy, powodowało u beneficjentów, tj. osób wyłonionych w konkursie i zakwalifikowanych do zawarcia umowy o dofinansowanie, przeświadczenie o tym, że właśnie takie zabezpieczenie, tj. zabezpieczenie w formie weksla własnego in blanco, będzie obowiązywało w umowie stron.

Ta niekorzystna z punktu widzenia interesu powoda zmiana sposobu zabezpieczenia stanowiła w jego ocenie jedyną przyczynę braku zawarcia z nim umowy o dofinansowanie jego projektu i źródło jego roszczenia odszkodowawczego w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy prawidłowo natomiast uznał, że niezależnie od zmiany sposobu zabezpieczenia, umowa o dofinansowanie nie została przez strony zawarta z przyczyn leżących po stronie powoda, gdyż powód, wbrew jego twierdzeniom, nie spełnił wszystkich wymagań warunkujących podpisanie umowy.

Zgodnie z art. 30a ust. 1 pkt. 1 u.z.p.p.r. umowa o dofinansowanie projektu jest zawierana zgodnie z systemem realizacji programu operacyjnego, w odniesieniu do projektu, który pozytywnie przeszedł wszystkie etapy jego oceny i został zakwalifikowany do dofinansowania, zaś zgodnie z art. 60 rozporządzenia Rady (WE) nr 1083/2006 z dnia 11 lipca 2006r. instytucja zarządzająca odpowiada za zarządzanie programami operacyjnymi i ich realizację zgodnie z zasadą należytego zarządzania finansami, a w szczególności za zapewnienie, że operacje są wybierane do finansowania zgodnie z kryteriami mającymi zastosowanie do programu operacyjnego oraz, że spełniają one mające zastosowanie zasady wspólnotowe i krajowe przez cały okres ich realizacji.

Instytucja zarządzająca w świetle powołanych wyżej przepisów posiada uprawnienia, do kontrolowania danych zawartych we wniosku o dofinansowanie, również po przyznaniu tego dofinansowania stosowną uchwałą, do czasu podpisania umowy o dofinansowanie. Jeżeli zatem powód wskazał we wniosku, że jest mikroprzedsiębiorcą, to pozwany był uprawniony do sprawdzenia tak określonego statusu powoda i zobowiązania go do przedłożenia odpowiednich dokumentów w postaci deklaracji ZUS i deklaracji składanych w Urzędzie Skarbowym, zaś niezłożenie tych dokumentów przez powoda stanowiło o tym, że nie wykazał on swojego statusu, zadeklarowanego we wniosku o dofinansowanie.

W tym miejscu należy powołać i podzielić stanowisko Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w L., wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 marca 2012r. III SA/Lu 75/12 (Lex nr 1146054), według którego weryfikacja statusu przedsiębiorstw ubiegających się o dofinansowanie możliwa jest również na etapie bezpośrednio poprzedzającym zawarcie umowy, bowiem beneficjent musi spełniać warunki przyznania pomocy w chwili zawarcia umowy. Nadto trafnie Sąd ten zwrócił uwagę, że dopiero podpisanie umowy o dofinansowanie kończy ocenę zgłoszonego projektu, a zatem aż do tego momentu instytucja zarządzająca, w oparciu o art. 60 rozporządzenia Rady (WE) nr 1083/2006 z 11 lipca 2006r. w zw. z art. 26 ust. 1 u.z.p.p.r., jest uprawniona do dokonywania oceny spełnienia przez wnioskodawcę warunków konkursu. Powód nie tylko nie przedłożył, mimo wielokrotnych wezwań pozwanego, wymaganych dokumentów, wykazujących jego status jako przedsiębiorcy, ale także nie złożył wyjaśnień co do ewentualnych jego powiązań z innym przedsiębiorcą – (...) sp. z o.o., co było istotne również z punktu widzenia oceny statusu przedsiębiorstwa powoda, zgodnie z art. 4 i 5 załącznika I. do rozporządzenia Komisji (WE) nr 800/2008 z 6 sierpnia 2008r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem (...).

W tej sytuacji nie można było uznać, wbrew twierdzeniom powoda, że do zawarcia umowy o dofinansowanie pomiędzy stronami nie doszło li tylko z tego względu, że powód nie złożył zabezpieczenia w postaci hipoteki lub gwarancji bankowej.

Gdyby powód wymagane przez pozwanego dokumenty i wyjaśnienia złożył, wówczas można byłoby rozpatrywać przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, w oparciu o art. 417 § 1 k.c., na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z 7 września 2016r. IV CSK 749/15. Brak złożenia dokumentów i wyjaśnień, o które wzywała go strona pozwana skutkować musi uznaniem, że powód warunków konkursu nie spełnił. Wskazać w tym miejscu należy, że trafnie uznał Sąd Okręgowy, iż wymaganiem koniecznym dofinansowania jest zawarcie umowy i że uchwała w sprawie przyznania dofinansowania, nie rodzi po stronie beneficjenta prawa do otrzymania pomocy, bowiem wykładnia punktu 36 preambuły do Rozporządzenia Komisji (WE) nr 800/2008 z 6 sierpnia 2008r. (Dz. U. UE L08.214.3) prowadzi do wniosku, że dniem, w którym beneficjent nabył prawo przyjęcia pomocy zgodnie z obowiązującym krajowym systemem prawnym jest dzień zawarcia umowy o dofinansowanie. Gdyby beneficjent nabywał prawo do dofinansowania – jako prawo do pomocy, o którą się ubiegał – przed zawarciem umowy, to ustawowy wymóg zawarcia tej umowy byłby całkowicie zbędny (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 20 lipca 2011r. II GSK 1381/11, Lex nr 1083291).

Zasadnie w okolicznościach sprawy, bez wskazanych przez skarżącego naruszeń art. 233 § 1 k.p.c. i art. 417 § 1 k.c., Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Umowa o dofinansowanie projektu powoda nie została zawarta wyłącznie ze względu na to, że powód nie złożył wymaganego przez pozwanego zabezpieczenia, ale przede wszystkim dlatego, że nie złożył wymaganych przez pozwanego dokumentów i wyjaśnień, uniemożliwiając pozwanemu kontrolę wniosku, do której był uprawniony aż do czasu zawarcia umowy.

Wielość wezwań kierowanych do powoda o te dokumenty i wyjaśnienia wskazywała na dobrą wolę pozwanego, który chciał umożliwić powodowi uzyskanie wymaganego zabezpieczenia w terminie ostatecznym do zawarcia umowy, tj. do 31 grudnia 2013r. Niezależnie od tego pozwany pismem z 2 sierpnia 2012r. poinformował powoda o możliwości negocjacji dotyczącej zabezpieczeń, pod warunkiem wyjaśnienia kwestii statusu przedsiębiorstwa i ewentualnego powiązania z (...) sp. z o.o. Powód konsekwentnie w czerwcu i sierpniu 2012r. odmawiał przedłożenia wymaganych dokumentów i wyjaśnień, weryfikujących jego status jako przedsiębiorcy i ewentualne powiązanie z innym podmiotem, oświadczając, iż rezygnuje z dotacji i nie ma powodów do przedstawiania dodatkowych dokumentów i wyjaśnień.

Niezależnie od braku przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, opartych na art. 417 § 1 k.c., wskazać należy, że wykazywana przez powoda szkoda w postaci prowizji zapłaconej przez niego B. i M. P. nie pozostaje w żadnym związku przyczynowym z działaniem pozwanego w postaci zmiany sposobu zabezpieczenia wykonania umowy. Wysokość tej prowizji wynikała z umowy zawartej przez powoda z osobami, które opracowały dla niego wnioski o dofinansowanie, zaś zamieszczenie w tej umowie zapisu o wymagalności prowizji w terminie 60 dni od dnia doręczenia decyzji w sprawie przyznania wsparcia, było bardzo niekorzystne dla powoda, gdyż jak wyżej wskazano, decyzja (uchwała w sprawie przyznania dofinansowania) nie oznaczała przyznania powodowi prawa do otrzymania pomocy finansowanej. Zapis umowy mógł uzależniać wypłatę prowizji od momentu zawarcia umowy o dofinansowanie, o co jednak powód nie zadbał. Podpisując tak skonstruowaną umowę powód działał na własne ryzyko, które usiłował przerzucić na stronę pozwaną.

W tym stanie rzeczy apelacja podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, obejmujących koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej oraz wpis od skargi kasacyjnej rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 i 99 k.p.c.

Wobec zgłoszenia w skardze kasacyjnej przez stronę pozwaną wniosku restytucyjnego i podtrzymania tego wniosku w postępowaniu apelacyjnym, którego przedmiotem było ponowne rozpoznanie apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 25 września 2014r., sygn. akt I C 1974/13, po uchyleniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 22 kwietnia 2015r. sygn. akt V ACa 984/14 wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2016r. sygn. akt V CSK 749/15 i wobec spełnienia przez pozwanego, na skutek prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z 22 kwietnia 2015r., następnie uchylonego, świadczenia w wysokości łącznej 106.197,41 zł, Sąd Apelacyjny uwzględnił wniosek restytucyjny zasądając od powoda na rzecz pozwanego określoną wyżej kwotę, w oparciu o art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 415 k.p.c.